

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska (spr.)

Sędziowie: SO Dorota Maciejewska-Papież

SO Justyna Andrzejczak

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2015 r.

sprawy z oskarżenia prywatnego D. N.

przeciwko **J. N.** o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim VII Zamiejscowego Wydziału karnego z siedzibą w Nowym Tomysłu

z dnia 5 czerwca 2014 roku, sygn. akt. VII K 534/14

1. uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. postępowanie przeciwko J. N. umarza;
2. zasądza od oskarżonej J. N. na rzecz oskarżyciela prywatnego D. N. poniesione przez niego koszty procesu w kwocie 300 zł.

Justyna Andrzejczak Agata Adamczewska Dorota Maciejewska -Papież

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2014r. w sprawie z oskarżenia prywatnego D. N. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim VII Zamiejscowym Wydziale z siedzibą w Nowym Tomysłu uznał oskarżoną J. N. za winną tego, że w okresie od 20 marca 2013 roku do 31 maja 2013 roku w N. pomówiła D. N. o to, że spowodował kolizję, rozbił samochód w stanie nietrzeźwości, po czym uciekł z miejsca zdarzenia, a następnie został znaleziony pijany przez Policję 200 metrów dalej, zatrzymany na dwa dni do wytrzeźwienia, tj. o takie postępowanie, które może go poniżyć w opinii publicznej, tj. występku z art. 212 § 1 k.k. i, na podstawie art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 59 § 1 k.k., odstąpił od wymierzenia oskarżonej kary.

W punkcie II wyroku orzeczono wobec oskarżonej środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

W punkcie III wyroku Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego D. N. poniesione przez niego koszty procesu w kwocie 300 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonej J. N., zaskarżając orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to miał istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu przez Sąd, iż J. N. swoim zachowaniem zrealizowała znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 212 kk., w sytuacji gdy w materiale dowodowym brak jest jednoznacznych i niewątpliwych dowodów co do sprawstwa oskarżonej;
2. obrazę przepisów postępowania, która to miała wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. przepisu art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań świadka N. N. i P. N. i uznanie tych zeznań za niewiarygodne, co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonej;
3. obrazę przepisów postępowania, która to miała wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. przepisu art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań świadka M. N. i uznanie jej zeznań za wiarygodne mimo tego, iż biegła mgr A. K. w opinii sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy stwierdziła występowanie czynników ograniczających psychologiczne prawdopodobieństwo zeznań ww. małoletniej oraz wskazujących na możliwość wpływu sugestii innych osób na treść jej zeznań, co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonej;
4. obrazę przepisu postępowania, która to miała wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj. przepisu art. 186 kpk poprzez zaliczenie w poczet dowodów wypowiedzi małoletniego świadka - M. N. w sytuacji, gdy skorzystała ona z przysługującego prawa do odmowy składania zeznań i uczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonej;
5. obrazę przepisów postępowania, która ta miała istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. przepisu art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk., przez pominięcie przy ocenie zeznań małoletniej M. N. opinii sądowno - psychologicznej sporządzonej przez psycholog mgr A. K., co doprowadziło do uznania zeznań ww. świadka za wiarygodne.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się niezasadna, lecz konieczna o tyle, że skutkowałą uchyleniem wyroku Sądu Rejonowego i umorzeniem postępowania przeciwko J. N..

Oceniając wysiłki Sądu Rejonowego skutkujące wydaniem zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonej. Wbrew twierdzeniom skarżącego, ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Błędne ustalenia faktyczne mogą zatem powstać w dwóch sytuacjach, a mianowicie: gdy sąd orzekający dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów albo co prawda gdy poprawnie oceniono materiał dowodowy (co do wiarygodności poszczególnych dowodów), lecz na skutek wadliwego rozumowania wyciągnięto błędne wnioski. W przedmiotowej

sprawie żaden z tych przypadków nie miał miejsca, a apelacja zawiera wyłącznie gołosłowną i całkowicie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy szczegółowo zanalizował zeznania świadków: N. N. i małoletnich P. N. i M. N., czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W kontekście analizy zeznań dzieci oskarżyciela prywatnego stwierdzić należy, że Sąd ten należycie ocenił opinię sądowo-psychologiczną, wydaną przez biegłą mgr A. K.. W oparciu o tę opinię, ale również całokształt pozostałych dowodów, zasady logiki i doświadczenie życiowe, Sąd I instancji słusznie negatywnie zweryfikował zeznania świadka P. N., dając jednocześnie wiarę zeznaniom M. N.. Wskazać w tym miejscu trzeba, że co do zeznań chłopca, biegła psycholog jednoznacznie odrzuciła ich wiarygodność w sensie psychologicznym, czego nie uczyniła w stosunku do zeznań dziewczynki. W przypadku bowiem wypowiedzi M. N. biegła stwierdziła jedynie występowanie czynników ograniczających psychologiczne prawdopodobieństwo zeznań małoletniej. Z rzeczonyj opinii wynika, że czynnikiem tym mogła być presja związana z koniecznością poparcia stanowiska jednej ze stron, co działało hamująco na zeznania świadka, powodując postawę obronną i nadmierną samokontrolę wypowiedzi. Sąd Rejonowy wskazane różnice w opinii biegłej co do psychologicznej wiarygodności obu omawianych świadków dostrzegł i należycie się z nimi rozprawił.

Odnosząc się do forsowanej w apelacji tezy, iż Sąd I instancji bezzasadnie nie dał wiary zeznaniom świadka N. N., stwierdzić należy, że pozostaje ona gołosłowna.

Wbrew twierdzeniom apelującego w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia zakazu dowodowego poprzez przesłuchanie świadka M. N.. Świadek nie jest osobą najbliższą dla oskarżonej, a zatem nie przysługiwało jej prawo do odmowy zeznań. Ewidentnie druga część pouczenia na karcie 22 akt stanowiła błąd w komputerowej edycji tekstu protokołu rozprawy (pozostałość po pouczeniu stanowiącym stałą część takiego protokołu). Żaden bowiem z przesłuchiwanym w dniu 6 maja 2014r. świadków nie wypowiedział się przed przystąpieniem do składania zeznań, czy z rzekomego prawa do odmowy ich złożenia korzysta, czy nie. Jednak nawet w sytuacji, gdyby świadkowie rzeczywiście zostali, w sposób błędny, pouczeni o prawie do odmowy zeznań, takie pouczenie nie rodziłoby żadnych skutków prawnych. Obowiązek złożenia zeznań pozostawałby bowiem aktualny mimo takiego pouczenia. W okolicznościach niniejszej sprawy małoletnia M. N. nie miała prawa do odmowy zeznań, a zatem słusznie postąpił Przewodniczący rozprawy, zarządzając przerwę celem uspokojenia płaczącego świadka, który odmawiał składania zeznań, po przerwie odebrał od niej zeznanie, a w konsekwencji uczynił jej wypowiedzi jedną z podstaw ustaleń faktycznych.

Co do kwestii wypełnienia przez oskarżoną J. N. znamion występku z art. 212 § 1 k.k. wskazania wymaga, że nie ma racji jej obrońca podnosząc, iż w sprawie nie doszło do pomówienia, bowiem słowa wypowiedziane na temat oskarżyciela prywatnego w kontekście kolizji drogowej z udziałem pojazdu, stanowiącego jego własność, padły w rozmowie prywatnej. Pomówienie może być dokonane publicznie, przez skierowanie zniesławiającego zarzutu do nieograniczonego kręgu osób. Przepis art. 212 § 1 k.k. nie wymaga jednak, aby pomówienie miało taki charakter. O przestępności pomówienia decyduje wynikająca z niego możliwość poniżenia pokrzywdzonego w opinii publicznej lub narażenia go na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. W judykaturze podkreśla się, że możliwe jest pomówienie uczynione w formie wypowiedzi adresowanej wyłącznie do jednej, ściśle oznaczonej osoby, bez zamiaru szerszego upowszechniania jego treści, a nawet z wyraźnym zastrzeżeniem, żeby informacja nie była przekazywana dalej (vide: A. Muszyńska „Komentarz do art. 212 kodeksu karnego” LEX). Słusznie, w ocenie Sądu odwoławczego, uczynił Sąd Rejonowy, przyjmując, iż wypowiedziane przez J. N. słowa o rzekomym spowodowaniu przez oskarżyciela prywatnego kolizji drogowej w stanie nietrzeźwości, niosły w sobie na tyle negatywny w odczuciu społecznym ładunek, że mogły poniżyć D. N. w opinii publicznej. Nie ma przy tym, jak już wspomniano, znaczenia, w jak szerokim kręgu odbiorców zostały słowa te wypowiedziane, ani czy faktycznie do takiego poniżenia doszło. Na marginesie tylko Sąd Okręgowy wskazać pragnie, iż w niniejszej sprawie nie może mieć zastosowania art. 213 § 1 k.k., bowiem, co zresztą dostrzega sam apelujący, słowa, których wypowiedzenie przypisał Sąd I instancji J. N. częściowo traktują o okolicznościach, które miały miejsce rzeczywistości. W obliczu umorzenia postępowania przygotowawczego przez Prokuraturę Rejonową w Nowym Tomyślu w sprawie Ds. 394/13, nie sposób uznać, że zarzut uczyniony oskarżycielowi prywatnemu był prawdziwy.

W obliczu powyższych wywodów Sąd Odwoławczy uznał, że zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych nie może się ostać, a twierdzenia obrońcy oskarżonej w tym zakresie stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji.

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacja obrońcy oskarżonej była jednak konieczna, by dokonać uchylecia zaskarżonego wyroku w kierunku korzystnym dla J. N.. W ocenie Sądu II instancji wydanie wyroku skazującego wobec J. N. w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało za rażąco niewspółmiernie surowe.

Jak już wskazano wina i sprawstwo oskarżonej w zakresie przypisanego jej czynu nie budzą wątpliwości. Zdaniem Sądu Odwoławczego jednak czyn, którego oskarżona dopuściła się wobec D. N., biorąc pod uwagę okoliczności jego popełnienia, nosi w sobie tak niski ładunek społecznej szkodliwości, że zasadnym jest uznanie, że nie stanowi on przestępstwa. Zgodnie bowiem z treścią art. 1 § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jej znikoma.

Mając na uwadze osobę oskarżonej, jej dotychczasowy sposób życia, okoliczności uczynienia zarzutu oskarżycielowi prywatnemu (w czterech ścianach mieszkania, podczas zwykłych rozmów z koleżanką m.in. na temat jej byłego męża) oraz fakt, że zachowanie oskarżonej sprowadziło się de facto do wypowiedzenia kilku stosunkowo ogólnikowych zdań na temat D. N., bez większego zaangażowania w przekonanie słuchaczy co do ich prawdziwości, jak również okoliczność, że ostatecznie dzieci oskarżyciela, na których mu najbardziej zależało, nie zmieniły swojego podejścia do ojca i jego oceny, Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym jest przyjęcie znikomej społecznej szkodliwości czynu, którego dopuściła się J. N..

Konsekwencją takiego przyjęcia musiało być uchylene zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania przeciwko J. N. (na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.).

Zgodnie z treścią art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego D. N. zwrot poniesionych przez niego kosztów w sprawie, a mianowicie kosztów poniesionych przy wnoszeniu aktu oskarżenia (w wysokości 300 zł za obie instancje).

Justyna Andrzejczak Agata Adamczewska Dorota Maciejewska -Papież